

Sygn. akt I C 868/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2015 roku

Sąd Rejonowy Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Zachorowska

Protokolant: Magdalena Kocur

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko P. W.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 28 zł (dwadzieścia osiem złotych) tytułem opłaty;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Joanna Zachorowska

Sygn. akt I C 868/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2015 r. K. T. domagała się od pozwanego P. W. zasądzenia kwoty 2.550 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Żądała ponadto zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 28 grudnia 2010 roku złożyła zamówienie na laptopa marki S.. Cena urządzenia wynosiła 2.550 zł. Miała zostać uregulowana w ratach, które to powódka uiszcza do chwili obecnej. Dalej powódka wyjaśniła, że zamieszkiwała wspólnie z pozwanym, z którym pozostawała w nieformalnym związku. W pewnym momencie powódka została zmuszona do opuszczenia wspólnego mieszkania. W lokalu pozostał laptop, którego pozwany nie oddał powódce.

W odpowiedzi P. W. wniósł o oddalenie powództwa jako nie mającego podstawy prawnej i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że sporne urządzenie zostało zakupione przez powódkę w imieniu pozwanego, który nosił się z zamiarem zakupu takiego sprzętu. Nadto, wbrew twierdzeniom strony powodowej, wszystkie raty za laptopa zostały uregulowane przez pozwanego, co potwierdza dokumentacja bankowa. Pozwany zakwestionował również wartość roszczenia. Podał, że powódka domaga się zapłaty za urządzenie według wartości z daty jego zakupu, podczas gdy w chwili gdy opuszczała wspólne mieszkanie sprzęt był wart około 1.000 zł.

Na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2015 roku powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika podała, że laptop nadal znajduje się u pozwanego. Został zakupiony na jej nazwisko, a przelewy były dokonywane z konta pozwanego, przy czym ona dawała na ten cel środki. Oświadczyła, że podstawą żądania zapłaty jest to, że pozostaje ona właścicielką urządzenia.

Pozwany oświadczył, że zakup nastąpił jedynie na nazwisko powódki, bowiem dysponowała ona zaświadczeniem o zarobkach, jednakże to on jest właścicielem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

K. T. (wcześniej B.) pozostawała w nieformalnym związku z P. W.. Strony mieszkały razem.

W grudniu 2010 r. K. T. zakupiła laptopa marki S. – zamówienie zostało złożone przez powódkę w dniu 28 grudnia 2010 roku. Następnego dnia powódka odebrała sprzęt w umówionym sklepie. Cena sprzedaży urządzenia wyniosła 2.550 zł. Środki na jego zakup pochodziły z kredytu, który miał zostać spłacony w miesięcznych ratach.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 6, zamówienie k. 34, paragon k. 34)

Z zakupionego laptopa korzystał głównie P. W.. Powódka godziła się na to.

W połowie 2012 r. strony rozstały się, a K. T. wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego przez strony mieszkania u rodziców pozwanego. W dyspozycji pozwanego pozostał zakupiony laptop. Pozwany nie chciał go wydać. Urządzenie do chwili obecnej znajduje się w posiadaniu P. W..

(dowód: zeznania J. B. k. 78-78v, zeznania H. B. k. 78v, zeznania B. W. k. 79, przesłuchanie K. T. k. 79-79v, przesłuchanie P. W. k. 79v-80)

K. T. i P. W. nie zawierali żadnych umów w przedmiocie zmiany właściciela komputera po nabyciu urządzenia.

(dowód: przesłuchanie K. T. k. 79-79v, przesłuchanie P. W. k. 79v-80)

Kredyt zaciągnięty na zakup laptopa został w całości spłacony. Raty były przelewane z rachunku bankowego pozwanego – również po rozstaniu się stron.

(dowód: potwierdzenie przelewów k. 6-25)

Ustalając okoliczności zakupu spornego sprzętu elektronicznego Sąd kierował się przede wszystkim przedłożonymi przez strony dokumentami, które wprost wskazywały, że umowę sprzedaży zawarła powódka. To powódka zamówiła urządzenie i dokonała jego odbioru. W dokumentach związanych z zakupem to ona wskazana jest jako nabywca sprzętu. Jej dane osobowe widnieją w tytułach wszystkich przelewów rat kredytu zaciągniętego na zakup. W treści dokumentów dotyczących kupna komputera nigdzie nie znalazły się dane pozwanego. Sam pozwany przyznał, że to powódka zadbała o niezbędną do uzyskania kredytu i zakupu komputera dokumentację (zaświadczenie o zarobkach).

Na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku Sąd oddalił wniosek powódki o zwrócenie się do Komisariatu Policji o przesłanie notatki urzędowej na okoliczność zgłoszenia kradzieży laptopa, bowiem wniosek ten został złożony po upływie zakreślonego przez Sąd terminu oraz dotyczy okoliczności przyznanych przez stronę przeciwną.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo należało oddalić.

Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 2.550 zł, tj. wartości nabytego nowego sprzętu elektronicznego. Argumentowała, że podstawę prawną dla żądania jest prawo własności wynikające z umowy kupna laptopa.

Sąd ustalił, że stroną umowy nabycia laptopa była powódka. Wskazane dowody bezspornie potwierdzają, że umowa została zawarta przez K. T.. To powódka uzyskała prawo własności spornego urządzenia. Strony zgodnie przyznały, iż po zakupie komputera nie zawierały żadnych umów, których przedmiotem byłoby przeniesienie prawa jego własności.

Stosownie do art. 140 kc w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą.

K. T. przysługuje prawo własności laptopa. Brak więc podstawy prawnej do żądania przez powódkę zwrotu od pozwanego, osoby nie będącej właścicielem urządzenia, ceny jego nabycia. Powódka domagając się zapłaty kwoty 2.550 zł wyraźnie wskazała, że pozwany użytkuje komputer bez przerwy, dlatego też domaga się zwrotu jego wartości. W toku postępowania sądowego żądanie to nie zostało zmienione, także po zgłoszeniu się pełnomocnika zawodowego powódki.

W sprawie nie znajdują zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dla powstania roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia koniecznym jest ziszczenie się określonych przesłanek: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie innego, istnienie związku przyczynowego pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem, brak podstawy prawnej dla owego wzbogacenia. Okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, aby pozwany uzyskał korzyść majątkową. Samo korzystanie z rzeczy per se nie stanowi korzyści majątkowej. Stąd nie sposób przyjąć, że pozwany został wzbogacony. Strony postępowania nie zawarły umowy przeniesienia prawa własności komputera. Wobec tego pozwany nie uzyskał korzyści majątkowej w postaci nowego prawa.

Wyjaśnienia wymaga także okoliczność, że stosunek prawny istniejący pomiędzy właścicielem rzeczy a jej posiadaczem uregulowany jest odrębnie od instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, a to w art. 222 i następnych kodeksu cywilnego. W przypadku roszczeń właściciela rzeczy wobec ich posiadacza o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, tj. roszczeń z art. 224 k.c. i art. 225 k.c., wyłączone jest stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (patrz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 marca 1986 r., IV CR 29/86, OSNCP 1987, nr 2–3, poz. 44; w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 r., IV CSK 601/11, LEX nr 1229972; w uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64; OSP 2006, z. 3, poz. 35).

W tym miejscu podkreślić należy, że powódka nie dochodziła zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej przedmiotu własności. Żądając zapłaty odwoływała się do prawa własności lecz wskazywała, iż chce zasądzenia na jej rzecz wartości użytkowanego przez pozwanego sprzętu elektronicznego. Strona powodowa na żadnym etapie postępowania sądowego, także gdy była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie domagała się zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, nie podała także innych okoliczności faktycznych uzasadniających ewentualne żądanie. W procesie cywilnym obowiązuje zasada związania Sądu granicami ochrony prawnej dochodzonej przez powoda. Jej wyrazem jest zakaz orzekania ponad roszczenie odnoszące się samego żądania (petitum) lub jego podstawy faktycznej (causa petendi). Oznacza to, że Sąd nie jest władny wyjść poza żądanie powoda albo wyrokować na innej, nie wskazanej przez niego podstawie faktycznej roszczenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 roku, sygn. akt I CKN 902/99).

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (art. 98 k.p.c.).

W sprawie pozostały do rozliczenia koszty sądowe tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa w kwocie 28 zł (brakująca część opłaty od pozwu). Mając na uwadze wynik sprawy Sąd nakazał pobrać tę kwotę od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach, stosownie do art. 130³ § 2 kpc.

SSR Joanna Zachorowska